

To już lato Duet – Kabaret OT.TO

(TY) Kochane Lato z Radiem

Już nie mogę więc pisać:

Poznałam go w pociągu,

Miał na imię chyba Darek

Lecz nie pamiętam dobrze,

Jakiej pociąg był relacji

Mam lat osiemnaście,

A on wysiadł na jakiejś stacji

Przystojny był jak Linda,

Więc po nocach szlocham

Pomóżcie mi go znaleźć

Bo go kocham, Gocha

(RAZEM) To już lato

To już lato

Słoneczniej serca biją, kła, kła

I wakacyjna miłość

To już lato

To już lato

I wakacyjna miłość

(JA) Ona była w Międzyzdrojach

Królową dyskoteki

A ja jestem dość nieśmiały

I nie tańczę szybkich, niestety

Już chciałem ją poprosić,

Graj Michelle Beatelsi

Lecz taki Schwarzeneger

Podszedł do niej pierwszy!

Ona na mnie tak namiętnie

Spojrzała siedem razy

A ja bez niej żyć nie mogę,

Pomóżcie, Bazyl!

(RAZEM) To już lato

To już lato

Słoneczniej serca biją, kła, kła

I wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
I wakacyjna miłość
(TY) Na plaży leżałyśmy
Razem z koleżanką Anką
Ja mówiłam jej jak fajnie
Zimą jeździ się na sankach
On wyglądał jak biznesmen,
Choć był tylko w sleepach:
- Przejdziemy się popluskać?
Od niechcienia ją zapytał
I z tą Anką flirtuje
Cały turnus, aż do dzisiaj
A ja serce mam złamane,
Co robić, Krysia?

(RAZEM) To już lato
To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
I wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
I wakacyjna miłość
Lato

(RAZEM) To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
I wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
I wakacyjna miłość



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych